

Jutro w Kościele Metrop. Warszawskim, uroczystość ŚCIECIA ŚGO JANA, solennie obchodzoną będzie; a w następującą Niedzielę, przypada pamiątka POŚWIĘCENIA tegoż Kościoła.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Kr. Pol.
z BOŻEJ ŁASKI, MY MIKOŁAJ Iszý,
CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Zważywszy: że w NASZEM Królestwie Polskim włościanie, po nadaniu im wolności osobistej, doznali już w dobrach Rządowych od 1831 r. znakomitych co do ich powinności ulg, i byt onych przez stopniowo przedsiębrane środki ustala się coraz bardziej, kiedy przeciwnie włościanie w dobrach prywatnych osiedli, skutkiem nie oznaczenia przez prawo stałych w tej mierze zasad, iedynie od dowolności właścicieli dóbr zależą; Zważywszy: że właściciele dóbr korzystając z takowego stanu rzeczy, samowolnie rugują włościan lub odejmują i uszczuplają grunta przez nich oddawna posiadane, zkąd następnie wynika: pomnożenie liczby włościan pozbawionych roli i częste ich przesiedlenie wywierające wpływ szkodliwy na zamożność i moralność tej pożytecznej klasy ludności krajowej; Zważywszy nakoniec, że włościanie osiedli w dobrach prywatnych, z obawy utracenia gruntów, przez nich oddawna obrabianych, zmuszani są częstokroć do przyjmowania warunków i ponoszenia powinności uciążliwych, bąc przez właścicieli dowolnie narzuconych, bąc na samych zwyczajach iedynie opartych; My uznaliśmy za rzecz niezbędną, zanim wydane zostaną przepisy ogólne o urządzeniu włościan, oznaczyć wstępne onych zasady, i dla tego mieć chcemy: Art. 1. Rolnicy po miastach i wsiach prywatnych osiedli, przynajmniej trzy morgi gruntu dla siebie obrabiający, dopóki obowiązki do nich przywiązane należycie wykonywać będą, używać mają na przyszłość zajmowanych obecnie gruntów i innych dogodności, a właściciele dóbr niemogą ich samowolnie rugować, ani odejmować i uszczuplać ich posiadłości, ani podwyższać ich obowiązków. Rolnicy zaś wolni są przenosić się z iednych dóbr do drugich, byleby istniejące w tej mierze przepisy policyjne zachowywali, i opowiadali się właścicielowi na 3 miesiące przed nastąpieniem roku gospodarskiego. Art. 2. Osady opóźnione po włościanach ubywających, obowiązkiem będzie właściciela najdalej w ciągu lat dwóch zamieszczać innymi włościanami, nie wcielając bynajmniej takowych osad do gruntów folwarcznych. Art. 3. Z liczby istniejących w dobrach

prywatnych pod rozmaitemi nazwami darmoch i najmów przymusowych, wszelkie które okaza się nie oparte na tytułach prawnych, mają być przez Radę Administracyjną zniesione: w dobrach prywatnych, w zarządzie samych właścicieli zostających, od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 184^o/7 r.; w dobrach zaś, które na mocy zawartych w formie urzędowej przed dniem 20 Grudnia (1 Stycznia) 184^o/6 kontraktów są wydzierżawione, od daty expiracji kontraktów. Art. 4. Dla rozpoznawania i rozstrzygania sporów pomiędzy właścicielami dóbr i włościanami w sposób iak najdogodniejszy i o ile być może skrócony, Rada Administracyjna, w miejsce dotychczasowego postępowania uznanego za uciążliwe dla włościan, wyda stosowne przepisy wskazujące osobne formy postępowania i oznaczające iurydykce, którym podobne sprawy oddać ulegać mają; a tymczasem zaś Rada poleci władzom Administracyjnym czuwać iak najtroskliwiej, iżby powinności i obowiązki włościan względem właścicieli dóbr nieprzewyższały tych, iakie po zniesieniu nieprawych darmoch i najmów przymusowych, okaza się na prawnym tytule oparte, i iakie w d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 184^o/6 r. istniały; niemniej iżby w sprawach właścicieli z włościanami, wymierzana była ścisła sprawiedliwość i udzielana zgodna z prawem, komu należy, opieka. Art. 5. Właścicielom, którzyby mieli zamiar zawierać z włościanami umowy o oczynszowanie, władze Administracyjne udzielać będą potrzebną pomoc i opiekę; wszakże umowy tego rodzaju mają być przez Władzę Gubernjalną ze szczegółowemi wnioskami przedstawiane do zatwierdzenia wyższej Władzy Rządowej, którą Rada Administracyjna do tego wyznaczy. Art. 6. Posiadacze wieczyści dóbr Rządowych, tudzież do funduszu edukacyjnego, do instytucji i gmin należących, obowiązani są zostających tam rolnych mieszczan i włościan, utrzymywać przy dotychczasowych posiadłościach, i nie mogą nowych nakładać obowiązków nad te, iakie są inwentarzami lub innemi tytułami opisane, a zachodząc mogące spory, rozstrzygane być mają przez Władze właściwe Administracyjne. Art. 7. Wykonanie tej NASZEJ woli i stopniowe jej rozwinięcie, Namiestnikowi NASZEMU, tudzież Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego, poruczamy. — Dan w Warszawie dnia 26 Maja (7 Czer.) 1846 r. — (podpisano) MIKOŁAJ. — Przez CESARZA i KRÓLA, Minister Sekretarz Stanu, Ig: *Turkutt*.

Po Magdalenie Zabawskiej, Przełożonej Szpitalu Śgo DUCHA w Sandomierzu, 16go Lut: 1818 r. zmar-

Jej: pozostał spadek złp. 340 gr. 4, w depozycie Banku Polskiego znajdujący się; wezwano przeto sukcesorów i wszystkich innych z iakiegobądź względu do spadku tego interesowanych, aby z prawami swemi zgłosili się.

Na żądanie Konsula Jlnego Królewsko-Pruskiego w Warszawie, Komisja R. S. W. i D. podała do wiadomości powszechnej, iż z powodu zjawienia się na nowo w kraju tutejszym między bydłem rogatym, w kilku wsiach Ptu Opoczyńskiego Gub: Radomskiej, uśmierzonej już we wszystkich innych miejscach zarazy, zwanej księgosuszem (pestis boum), Reicencja Królewsko-Pruska w *Poznaniu*, do wprowadzania z Polski do Pruss zwierząt domowych i surowych produktów zwierzęcych, oznaczyła na granicy swego Departamentu, następujące tylko punkty: a) dla bydła rogatego, Komory *Podzamcze* w Okręgu Szyldbergskim, i *Bogustawice* w Okręgu Pleszyńskim; b) dla wprowadzania trzody chlewnej, owiec, skór z bydła rogatego, rogów, surowej wełny, szersci zwierzęcej (wyjąwszy szczeciny), łój nietopionego, oprócz punktów pod litera wymienionych, Komory *Borzykowo* w Okr: Wrzeszeńskim, *Robaków* w Okr: Pleszyńskim i *Grabów* w Okr: Szyldbergskim. Nadmieniamy się: iż bydło rogate wszelkiego gatunku, wpuszczane być może dopiero po przebyciu na granicy 21-dniowej kwarantanny. Skóry mające być wprowadzane do Pruss, winny być zupełnie twarde i wysuszone, rogi bez pieńków czołowych, wełna i inna szersć zapakowane w workach, łój zaś na granicy wyjęty z opakunku, który spalony zostanie.

Magistrat M. Warsz: donosił, że według otrzymanej wiadomości przez sztafetę z *Krakowa*, woda na rzece Wiśle od rannych godzin d. 25 b. m. przez całą dobę przybyła na stopę 1 cali 2; całkowitej zaś wody do d. 26 t. m. było stop 8 cali 11.

Rada Lekarska na posiedzeniu z dnia 2/14 b. m., przyznała: Panu Syxtusowi *Kozłowskiemu*, stopień Doktor Medycyny.

Onegdaj przechodząc około gmachu Warsz: Towarzystwa Dobroczynności, wstąpiłem tamże dla zwiedzenia Wystawy obrazów i fantów, przeznaczonych na loterję, mającą w tych dniach odbyć się w ogrodzie P. *Ohma*. Z prawdziwą przyjemnością przekonałem się o rzetelności doniesień, albowiem Obrazy są piękne, starannie zachowane, w ozdobię złożonych ramach; fanty zaś pewną wartość mające i z gustem dobrane. Wpuściwszy parę groszy do puszek stojącej sierocie dziewczynce, ubogo lecz czysto ubranej, która mi za ten skromny dar, uprzejmy dyk wykonała, wyszedłem z tem w sercu życzeniem aby wspomniana Loterja pomyślnym skutkiem uwiecznioną została, tem bardziej, że dochód z niej przeznaczony, jest na korzyść

powiększających się i tak użytecznych zakładów sierot obojczy płci i ochron ubogich dzieci. — *W. K.*

W Księgarni Fr: *Spießa* i Sp: przy ulicy Senators: N° 460, nabyć można następujących dzieł: *Zywoł Pana Naszego Jezusa CHRYSYTA Syna Bożego*, przez J. P. Silberta, zł: 8; *Zywoł Najświętszej MARJI P. Boga-rodzicy*, przez J. P. Silberta, zł: 8; *Religja w sercu zaszczeplona*, albo przewodnik nieobeznanemu z wiarą, skreślony przez Hrabiego De la Rivalliere Frauendorfa, na polski język z 4go wydania wytłumaczony przez K. S. S. D., 2 tomy, zł: 9; *Treść chrześcijańsko-katolickiej Religji*, to jest Stary i Nowy Testament, tudzież Katechizm Rzymsko-Katolicki, zł: 3; *Druga do szczęścia prawdziwego*, czyli nauka praktyczna chrześcijańskiej cnoty i pobożności, przez X. Nowakowskiego, zł. 6 gr. 20; *O naśladowaniu CHRYSYTA*, ksiąg IV., zł. 8; *Rozmyślenia Ewangelji*, rozdzielone na wszystkie dni roku, idące za zgodnością 4ch Ewangelistów, wraz z wiadomością o życiu Xdza Diukena, 5 tomów, z prenumeratą na 8 tomów, zł. 60.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od W. G. zł. 6, dla nieszczęśliwej Rodziny z Bugaju.

Stychać, że w tych dniach zawartym został zakład między dwoma mającymi Kawalerami, który z nich pierwszej zawrze ślub małżeński. Przegrywający, złoży znaczną iatmużnę dla Szpitalów.

Karol *Lebrecht*, Dentysta Miasta Warszawy, mieszka teraz pod Nr 437 przy ulicy Krak-Przedmiescie, wprost Dobroczynności.

Do *Skladu Wód mineralnych naturalnych* przy Aptece w domu Petyskusa, obok OO. Reformatorów, nadszedł transport Wody Obersalbrunn i Altwasser; oraz przed kilką dniami Wody Buskiej, Pilnauskiej, Sejdshitskiej, Iwoniczkiej, Gishubler, Karlsbadzkiej: Mühlbrunn i Marktquelle.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Wesela w Ojcowie*, na żądanie Publiczności, J. Pani *Turczynowiczowa* powtórzyła Mazurą.

D. 10go b. m. w Gminie *Tymienica*, piorun zabił 9-letnią Dziewczynę. — Wilk we wsi *Anusin*, przyskoczył do dwóch dziewczynek będących w ogrodzie, iedną z nich pochwycił i pokaleczył; iednak przez przybycie wieśniaka na pomoc, dziewczyna wydarła została wilkowi. — W Gminie *Tymienica*, wilk ranił 10-letniego chłopca, który byłby życie utracił, gdyby nie wół z bydłem pasący się, który postrzegłszy nieszczęście chłopca, przybył mu natychmiast na pomoc, natął rogami na wilka, a następnie w towarzystwie kilkorga bydła za nim przybyłego, ocalił biednego chłopca. — 19go b. m. we wsi *Gostawicach*, przez zapalenie się okowity, zgorzała dystylarnia.

Z Petersburga 8/20 Sier. — Starszy Sekretarz Po-

seistwa w Sztokholmie, Radea Stanu *Glinka*, mianowany Radeą Poselstwa w Berlinie; a Starszy Sekretarz Poselstwa przy Porcie Otomańskiej, Radea Stanu *Chatczyński*, mianowany Radeą tegoż Poselstwa. — N. CE-SARZ Jmé z liczby dwóch wybranych przez szlachtę Kandydatów, raczył zatwierdzić Radeę hono: Hrabie *Tyszkiewicza*, na urządzie Kowieńskiego Gubernialnego Marszałka.

Anglja. — Ministerstwo ma rozwiązać Parlament w Październiku. — Margrabia *Normanby* mianowany Posłem w *Paryżu*, a Lord *Ponsonby* Posłem w *Wiedniu*. — Były Adwokat ieneralny P. Karol *Wetherell*, gorliwy Torysta, umarł w skutek upadku z powozu. — Lord *Bloomfield*, Jenerał artylerji, był Posłem w Szwecji, syn teraźniejszego Posła w *Petersburgu*, rozstał się z tym światem. — Margrabia *Waterford* doznał ataku apopleji.

Danja. — Tajny Radea medyczny, Doktor *Dieffenbach*, bawiący obecnie w *Kopenhadze*, na wezwanie Nadlekarza tamecznego ogólnego szpitalu, w obec wielu Lekarzy, wykonał z nadzwyczajną biegłością operację plastyczną, to jest utworzenie nosa.

Francja. — Na posiedzeniu izby Deputowan: 19go b. m. zajmowano się jeszcze sprawdzaniem pełnomocnictw. Przy utworzeniu biur 18go b. m., obrano tylko kandydatów konserwatywów, i ani jednego członka z stronnictwa opozycyjnego. — Izba Parów 18go b. m. uznała się za upoważnioną do sądzenia sprawy *Józefa Henry*, którego kazała umieścić w stanie oskarżenia. Zbijają wieść, iakoby tenże zbrodniarz był już osadzony w więzieniu pałacu *Luxemburg*. — Prawie wszystkie gazety potwierdzają wiadomość, że Król jeszcze nigdy nie był witany z takim zapalem, iak przy najnowszym zagaeniu izb. — Xże *Joinville* (Zuëwil) po ukończeniu ewolucji na morzu *Sródziemnem*, uda się z flotą na Ocean *Atlantyki*, aby tamże wielkie wykonać manewry; w Październiku przybędzie do *Brestu*. — Z *Otaheiti* donoszą: Klęska Francuzów przy ataku na wyspę *Wuahine*, była znaczniejszą niż mniemano z początku, a skutki są opłakane. Francuzi utracili Oficera i 25ciu najzdatniejszych majtków, prócz 55ciu ranionych, których część nie zdołano uratować na statku. Rzeczą jest pewną, że angielscy Oficerowie i Podoficerowie dowodzili wyspiarzami. Kapitan *Bruat* chciał energiczniejszą przedsięwziąć wyprawę. — Z powodu wyjazdu Króla z *Eu*, flotylla pod *Treportem* otrzymała rozkaz wrócić do swoich właściwych portów. — Monarcha rozkazał, aby zwłoki Marszałka *Wale* pochowane zostały w domu Inwalidów. — Rzeczą zdaje się pewną, że Królowa *Wiktoria* i Xże *Albert*, odwiedzą Króla w *Eu* w pierwszych dniach Września. — Dotychczasowy Posel ang:

Lord *Cowley* (Kolej), miał pożegnawcze posłuchanie u Króla. — 18go b. m. przy ulicy *Montmartre*, zazdrosny małżonek zabił nożem swojego rywala. — Subjekt banku, który był wysyłany za inkassem, został aresztowany za deficyt 41,900 fr.

Niemcy. — Donoszą z *Poznania* dnia 12 Sierpnia: Od niepamiętnych czasów nie mieliśmy żyw tak wczesnych iak w tym roku. Żyto, pszenica i ięczmien całkiem już zebrane. W ogóle użalaia się, że zboże wcale nienamłotne; szczególnież też żyto mało wydaie, i z tego powodu bardzo podrożało. Ziaro żytnie jest piękne; pszeniczne zaś małe, chociaż zdrowe. Kartofle mało dają nadziei.

Rozmaitości. — W *Londynie* jest teraz bardzo wiele rzeczy po *Napoleonie* na wystawie, za które właściciele ręczą; i tak: jest łóżko, na którym *Napoleon* umarł; materac i kołdra, są jeszcze zbroczone krwią jego, kiedy go Dr *Antomarchi* exenterował; płaszcz, który miał na sobie w czasie bitwy pod *Marengo*, a który Xciu *Reichstad* zostawił; pałasz, który miał w bitwie pod *Piramidami*; figura ubrana w cały ubior, który nosił na wyspie St. Heleny; chorągiew, którą darował Gwardji Narodo; pałasz honorowy, który mu Dyrektorjat po zwyciężkiej wojnie włoskiej ofiarował; cały serwis porcelanowy, którego używał na wyspie St. Heleny; krzyż legji honoro; który ciągle na wyspie Elbie nosił; złota tabakiera z jego cyfrą i pierścien, który darował Lucjanowi Bratu w r. 1815, kiedy się z nim pogodził; Portret jego malowany przez *Lefebra*; powóz podróżny jego, który mu został zabrany w bitwie pod *Waterloo*, a który Król ang: *Jerzy IV* ty kupił za 120,000 złp. — Kupiec korzenny z ulicy *Bak*, i winiarz z uli *S. Ludwika*, wracali koleją żelazną z swoimi żonami do *Paryża*; po drodze lampa zgasała, ciemno straszne było gdy przyjechali, brzydka była pogoda i zimny deszcz padał. Wtem idą dwie pary nie niemówiąc i wsiadaia do fijkarów, i pędzą do domu; ale wystawić sobie pomieszczenie winiarza, kiedy wysadzając żonę z fijkaru do domu, zupełnie obcą kobietę widzi. Dama krzyknęła przerażona, a sądząc że ją wykradziono, wzywa pomocy policyjnej, i oświadcza, że jest małżonką kupca korzennego z ulicy *Bak*; wsiadaia więc napowrót do fijkaru, porozumiawszy się, i pędzą na powyższą ulicę. Lecz w domu kupca korzennego powtarza się ta sama scena; szczęściem, że winiarka słabego zdrowia, zemdlala, bo byliby w drodze minęli się, i mogli byli całą noc tam i sam iędzić. — Sztuczna fabrykacja lodu zajmuie teraz cały Londyn, i już są aparaty do nabycia, któremi sobie każdy może lód zrobić kiedy mu podoba się. Profesor *Brontigny*, w obec towarzystwa uczonych w *Kembrycz*, wykonał to doświadczenie następującym

sposobem: Postawił naczynie platynowe na lampie palącej się spirytusem, rozpalil to naczynie do najwyższego stopnia, to jest aż do białości; później nalał pełno wody, która natychmiast *spheroidalną* formę przybrała, poczem wpuścił kilka kropel wtryolu; natychmiast nastąpiło prędkie ułotnienie; nareszcie zdjąwszy naczynie z ognia obiegami, wyrzucił z niego sztukę lodu, która z rąk do rąk przechodziła, i stała się rozmową całego miasta; jeden drugiego pyta, widziałeś to doświadczenie? jakim to sposobem? ten Francuz musi być czarownik? — W jednym z miasteczek w Szwecji, żona Nauczyciela muzyki na fortepianie, niedawno urodziła Synka, mającego ulewę ręki tylko trzy paluszki, ale zato u prawej rączki aż siedm paluszków. Uszczęśliwieni Rodzice przewidują, że ten ich synek będzie kiedyś najslawniejszym fortepjanistą.

Dnia 19/31 b. m. o godz. 12 w południe, odbędzie się w Biurze Rządu Gubern. Warszawski, powtórnie głośna licytacja in minus, poczynając od summy Rsr. 1193 k. 57 1/4, anszlagiem oznaczony, na sprawienie SPRZĘTÓW i rozmaite ROBOTY TAPICERSKIE, do Presbiterjum Kościoła Metropolitalnego Sgo Jana w Warszawie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bilewicz Ant. Oby: z Rossji; Dunquerque Lud. Oby: z Gzow; Galle Alex; Budow: z Radomia; Ilgner Cukiernik z Łęczycy; Kownacki Eug. Oby: z Rossji; Kosecki Stan. Refer: Stanu z Lubelskiego; Madejko Mich. Kop: z Pruss; Weter Kar. Oby: z Lublina; Wejs Ferd. Lekarz z Ozorkowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Onegdaj w Natolinie, zgubiony został WORECZEK Damski karmazynowy, krzyżową robotą, z Chustką fularową, i TABAKIERKĄ złotą, na której z mozaiki wyrobiony był Kościół Sgo Piotra w Rzymie. Ktoby oddał na lszę piątro pod Nr 412 przy ulicy Krac-Przed; lub w Wierzbnie w Folwarku, otrzyma przyzwoitą nagrodę. Uprasza się przystem JPP. Jubilerów, Złotników, oraz Starozakonnych, aby w razie dostrzeżenia, takową przytrzymałi, i zawiadomić raczyli w powyżej wskazane miejsce.

Jest do sprzedania **MAGIEL** kręcony, **STÓŁ**, i sześć **WALKÓW**; oraz dwie **FUTRYNY** nowe do drzwi. Wiadomość pod Nr 322 w rynku Nowe Miasto.

Osoba posiadająca z praktyki znajomość Gospodarstwa Rolnego, iako też sprawowania obowiązków zastępcy Wójta Gminy, życzy przyjąć obowiązek RZĄDCY DÓBR i ZASTĘPCY WÓJTA GMINY, lub też oddzielnie każdego zawodu. Równieżby przyjął ZARZĄD tu w Warszawie znakomitego Domu; na to wszystko posiada dostateczną kwalifikację. Wiadomość pod Nr 134 przy ulicy Dunaj, na 2m piątrze od frontu.

Przybyły Ogrodnik z zagranicy, rekomenduje się Amatorom Ogrodnictwa i Kwiatów, z najlepszymi Holendersko-Harlemskimi Kwiatowemi Cybulami, iako to: **HYACINTÓW**, **TULIPANÓW**, i w różnych innych gatunkach. — Mieszkanie moje w Hotelu Lipskim Nr 14 przy ulicy Bielaka. — Ogrodnik, *Dirr*.

Przy ulicy Nowy-swiat pod Nr 1285, w podwórzu, w oficynie po prawej stronie, są do sprzedania za mierną cenę, dwa POJAZDY, **KARETA**, **KOŃ** wierzchowy arabski, i **KOŃ** cugowy; oraz **PIEC** lany żelazny pokojowy.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.

Ogłasza, iż w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 11 z rana, w Kancelarji Banku Polsk., odbędzie się głośna Licytacja in minus, na dostawę w ciągu wiesiąca Września r. b. 3000 **PACZEK PIÓR** gęsiich, na potrzebę Biur Banku. — Licytacja zacznie się od kop. sr. dziesięć za paczkę. Przystępujący do licytacji, powinien złożyć na wadium Rsr. 30, zaś na koszt ogłoszenia Rsr. 1 k. 80. — Warunki przejrzeć można codziennie w Kancelarji tegoż Banku. — *Lubkowski*.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 26 Stycznia (7 Września) r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się licytacja głośna in plus na gruncie Posesji Nr 1063, poczynając od summy Rsr. 180, na rozbiór obalonej już po części przez wiatr, w tejsze posesji położonej SORTOWNI murowanej, za oddaniem na własność Przedsiębiorcy pochodzącego z tegoż rozbioru Materiału. — Warunki do tejsz licytacji każdego dnia przejrzeć można, wyiawszy dnie świąteczne od godziny 9tej z rana do 3ej z południa, w Biurze podpisanego Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego. — *Lubkowski*.

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1053 lit. E, jest do niaćcia kilka **POKOI**, ze Stajnią i Wozownią, od S. Michała r. b.



W gmachu Pocztowym od strony ulicy Nowo-Senatorskiej, jest do sprzedania **POWÓZ** nowy, na urząd robiony, zastawowany do podróży i miasta, na leżących resorach, mocno zbudowany, lekki i elegancki. Dowiedzieć się można o cenie od Stróża pocztowego przy bramie. — Oraz dwa **OBRAZY** olejno malowane duże.

Przy ulicy Bednarskiej i Dobrej, przy Nowym Zjeździe, w domu Nro 2684, w Hotelu Nadwiślańskim, jest **LOŻAL** na Szynek, do niaćcia od Sgo Michała. Wiadomość u właściciela.

W Folwarku Pawłów, pod miastem Janowem, w Okręgu Łosickim, o mil 2 od miasta Białej, mil 5 od miasta Łosic, sprzedawane będą przez licytację w dniu 19/31 Sierpnia r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 9 z rana, następujące Ruchomości do pozostałości Kajetana Kierskiego należące, iako to: Konie, Bydło, Trzoda chlewna, Meble, Garderoba, Bielizna, Miedz, Srebro, i różne Sprzęty domowe, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. — *Józ: Bykowski, R. K.*

KSIĄŻKA Legitymacyjna Andrzeja Gruszczyńskiego, Czel. Kowalskiego, przypadkowo zagubioną została. Znalazca raczy złożyć w Drukarni Kurjera.

Na mocy upoważnienia preśidii Trybunału tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Warszawie w domu Nr 1350 przy ulicy Mazowieckiej w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godz. 4 z południa, Ruchomości do spadku po zmarłym Andrzeju Michalskim, Podmajstrzym Fabrykacji Pojazdów należące, iako to: Bielizna, Garderoba, Pościel, Poiazyd, i t. p. przedmioty, za pieniądze stały kurs mające. — *J. Dzieciatkiewicz, R.*

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 19.

TEATR ROZMAITO. Dziś, przed *Dioma rostargnionem*, z powodu słabości JP. *Stolpego*, zamiast *Brata w postacie kochanka*, będzie 4ty raz *Pewny Jegomość*. Zakonczy 7my raz *Pożycz mi pięć złotych*. — Jutro, 22gi raz *Zemsta za mur*. — Od Niedzieli, Widowiska rozpoczynac się będą o godz. 7ej.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Szczupak po wojskow; Karp z rustu, Lin z sosem i kapustą, Karaś, Okoń, Węgór, Naleśniki, Pierogi ruskie ze śmietaną, Poledwica, Mostek faszerow; Pieczeń luzarska, Zrazy. — Obiad: Zupa biała z wędzonką, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z kurcząt, Pieczyste trojaki, Pierogi ruskie z śmietaną.